

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Piotr Sławomir Niedzielak (spr.)
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSA Jerzy Szczurewski
Protokolant	Barbara Mosiej

przy udziale Przemysława Sabata - Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 r.

sprawy **M. W. (1) s. K.**

oskarżonego z art.280§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., art. 263§2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 27 października 2014 r. sygn. akt II K 80/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego – M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 1800 zł tytułem opłaty za drugą instancję.

UZASADNIENIE

M. W. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 3 grudnia 2012 roku w msc. W. gmina O. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ciągu 5 lat od odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, dokonał rozboju z użyciem broni na M. M. i Z. S. – konwojentach Agencji Ochrony Mienia (...) w O. ul. (...), w ten sposób, że używając przemocy poprzez staranowanie samochodem marki F. (...) nr rej. (...) samochodu marki F. (...) nr rej. (...), którym poruszali się pokrzywdzeni, wybicie szyb w tym aucie, założenie kajdanek na ręce oraz grożeniem użycia broni doprowadził ich do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 601.333,74 złotych na szkodę (...) Handel S.A z/s w W. ul. (...)

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 27 maja 2013 roku w W. przy ulicy (...) bez wymaganego zezwolenia posiadał cztery sztuki amunicji w postaci: naboju kal.(...) z pociskiem pełnopłaszczowym typu (...) oraz trzy sztuki naboju kal. (...) z pociskiem pełnopłaszczowym typu (...)

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 27 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II K 80/13:

I. uznał oskarżonego M. W. (1), w ramach zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia czynu, za winnego tego, że: w dniu 3 grudnia 2012 roku w msc. W. gmina O. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ciągu 5 lat od odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał rozboju z użyciem broni na M. M. i Z. S. – konwojentach Agencji Ochrony Mienia (...) w O. ul. (...), w ten sposób, że używając przemocy poprzez staranowanie samochodem marki F. (...) nr rej. (...) samochodu marki F. (...) nr rej. (...), którym poruszali się pokrzywdzeni, wybite szyb w tym aucie, założenie kajdanek na ręce oraz grożeniem użycia broni doprowadzili ich do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 601.333,74 złotych na szkodę (...) Handel S.A z/s w W. ul. (...), tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazał go i na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II. oskarżonego M. W. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności w pkt. I i II połączył i wymierzył mu karę łączną 10 (lat) pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. W. (1) na poczet wymierzonej mu łącznej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 maja 2013 roku do dnia 27 października 2014 roku;

V. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w pkt. 1, 5, 7, 17, 33 postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 21 stycznia 2013 roku. k. 563;

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania związane z udziałem oskarżonego M. W. (1) a także 1800 złotych tytułem opłaty.

Apelację wniosła obrońca oskarżonego.

Na zasadzie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżyła wyrok:

1. w części dotyczącej oskarżonego za czyn opisany w pkt I wyroku – w całości,
2. w części dotyczącej skazania oskarżonego za czyny wymienione w pkt I i II wyroku – w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu w zakresie skazania za czyn opisany w pkt I wyroku zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i to w oparciu o okoliczności jedynie domniemywane na podstawie dowodów pośrednich, które to naruszenie procedury materializuje się w odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, podczas

gdy brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego, na podstawie którego można by ustalić przebieg zdarzenia w jego kluczowym momencie, a nadto zgromadzone poszlaki nie pozwalają na wykluczenie innych wersji zdarzenia;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 kp.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wkroczenie w sferę dowolności tych ocen bez dokonania kompleksowej i wzajemnej jego analizy wyrażające się m.in. w:

> dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

> dokonaniu ustaleń faktycznych, poprzez wypełnianie rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami,

> arbitralnym przyjęciu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. W. (1),

> pominięciu tych wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, które w sposób znaczący uwypukliły istniejące w przedmiotowej sprawie mankamenty i wątpliwości, a tym samym mogły doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych i w myśl zasady in dubio pro reo powinny skutkować uniewinnieniem oskarżonego,

> nie rozważeniu całokształtu okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego M. W. (1), wyrażające się przede wszystkim w błędnej ocenie wyjaśnień oskarżonego oraz w zdeprecjonowaniu zeznań świadków, jednostronnej i nieobiektywnej ich ocenie, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego aktem oskarżenia przestępstwa z art. 280§2 k.k. w warunkach współsprawstwa;

- art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez nieprawidłowe uzasadnienie zaskarżonego wyroku wyrażające się przede wszystkim w:

> niewskazaniu w oparciu o jakie dowody Sąd I instancji uznał za udowodnione poszczególne okoliczności wyczerpujące znamiona przypisanego oskarżonemu czynu, albowiem taksatywne wymienienie dowodów i omówienie ich wyłącznie pod kątem założenia, że oskarżony jest winny, nie pozwala na ustalenie na jakiej podstawie Sąd ten przypisał winę oskarżonemu i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym,

> niewskazaniu motywów, którymi kierował się Sąd I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie,

> rażąco wręcz lakonicznym i tendencyjnym przytoczeniu okoliczności mających uzasadniać orzeczenie kary o charakterze eliminacyjnym w stosunku do oskarżonego M. W. (1);

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, które miały wpływ na jego treść, poprzez:

- dowolne przyjęcie, że oskarżony wiedział do czego i w jakich okolicznościach będzie użyty kupowany przezeń pojazd F. (...),

- dowolne przyjęcie, że oskarżony i M. O. (1) znali się w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w B., a nadto, że wszystkie informacje, które podał oskarżony w swoich wyjaśnieniach dotyczące osoby (...) – uzyskał od niego samego właśnie w tym okresie,

- dowolne przyjęcie, że w godzinach nieaktywności telefonu oskarżony był osobiście na miejscu napadu i brał w nim aktywny udział,

- dowolne przyjęcie, że oskarżony działał w ramach porozumienia z innymi nieustalonymi sprawcami i był na miejscu zdarzenia, obejmował świadomością działanie swoje, jak i pozostałych współsprawców.

Na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd odwoławczy podniesionych zarzutów – po uprzednim uzgodnieniu z oskarżonym, stanowiska w tym zakresie, na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. powołanemu orzeczeniu zarzuciła:

1. rażąco niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu wobec oskarżonego niewspółmiernie wysokich kar jednostkowych w pkt I i II części dyspozytywnej orzeczenia oraz niewspółmiernie wysokiej kary łącznej w pkt III części dyspozytywnej orzeczenia w postaci 10 lat pozbawienia wolności, podczas gdy prawidłowa analiza wszystkich okoliczności przedmiotowej sprawy, przy jednoczesnym uwzględnieniu postawy oskarżonego, jego dotychczasowego trybu życia oraz jego sytuacji osobistej i majątkowej wskazuje, iż wymierzona oskarżonemu kara jawi się jako rażąco surowa i powinna być zmieniona;

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, poprzez zaniechanie indywidualnego uzasadnienia podstaw, które zdecydowały o wymiarze poszczególnych kar jednostkowych, jak i o wymiarze kary łącznej orzeczonej w stosunku do oskarżonego M. W. (1).

Wskazując na powyższe, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniosła o:

I. uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego M. W. (1) w pkt III części dyspozytywnej wyroku Sądu Okręgowego;

II. w zakresie czynu opisanego w pkt I wyroku – zmianę wyroku Sądu I instancji, poprzez uniewinnienie oskarżonego M. W. (1) od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa;

ewentualnie

o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia

ewentualnie

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w całości Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Kontrola zaskarżonego wyroku, przez pryzmat podniesionych przez apelującą zarzutów, w kontekście rzeczywistej treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie daje podstaw do uwzględnienia apelacji, gdyż zaskarżony wyrok jest co do zasady wolny od wad, które mogłyby prowadzić do jego zmiany albo uchylenia, zaś wywiedziona apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Próba podważenia poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych sprowadza się w istocie rzeczy do – opartej na wybiórczym podejściu do ujawnionych okoliczności sprawy i rozpatrywaniu poszczególnych z faktów pośrednich w oderwaniu od pozostałych – polemiki z przeprowadzoną przez ten Sąd oceną dowodów. Apelująca forsuje w niej stanowisko, że zarówno poszczególne fakty ustalone na podstawie przeprowadzonych dowodów, jak również wyprowadzony w oparciu o nie fakt główny, tj. ustalenie, iż oskarżony jest sprawcą przypisanego mu czynu, nie są na tyle przekonujące, aby bez narażenia się na obrazę zasady in dubio pro reo można było uznać przyjęty przebieg zdarzenia za pewny, wykluczający jakąkolwiek inną wersję zdarzenia. Sugeruje zarazem, że zgromadzone poszlaki, wobec braku możliwości ustalenia przebiegu zdarzenia w jego kluczowym momencie, nie pozwalają na odrzucenie wyjaśnień oskarżonego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zapatrywaniom skarżącej, wnikliwa i wszechstronna analiza całokształtu ujawnionych okoliczności sprawy i ich ocena dokonana z zachowaniem wymogów określonych w art. 7 kpk usuwały w realiach przedmiotowej sprawy wszystkie wątpliwości interpretacyjne poszlak i dawały pełne podstawy do uznania winy oskarżonego za udowodnioną w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości, co Sąd Okręgowy jednoznacznie

dowiół w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które choć mogłoby zostać sporządzone bardziej stonowanym językiem, bezsprzecznie spełnia konieczny w świetle art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk standard.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika wprost, że Sąd Okręgowy rozważył wszystkie istotne okoliczności sprawy (tak niekorzystne, jak i korzystne dla oskarżonego), nie naruszając zasad prawidłowego rozumowania, ani też wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w zakresie krytycznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, w tym zachowując wypracowane w judykaturze i doktrynie wymogi oceny dowodów i czynienia ustaleń w sprawie poszlakowej.

Trzeba ponadto podkreślić, iż przeprowadził postępowanie w sposób wyczerpujący, dążąc do pełnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym skrupulatnie weryfikując linię obrony oskarżonego, o czym świadczą czynności procesowe udokumentowane w aktach postępowania sądowego.

Wyrazem przestrzegania standardów, na które wskazywał wielokrotnie Sąd Najwyższy (dla przykładu wyroki z dnia 28 kwietnia 1983r. IIKR 78/83 -niepubl.; z dnia 4 czerwca 1983r. Rw 420/83, OSNKW 1983,z.12,poz.101; z dnia 14 grudnia 1984r., IIIKR 305/84, OSNPG 1985,z.89,poz.119; z dnia 14 lipca 1995r., IIKRN 72/95, Prok.iPr.1995,z.11-12,poz.6) jest dokonana przez Sąd Okręgowy ocena, w pierwszej kolejności, wyodrębnionych środków dowodowych, a następnie stwierdzenie, że ustalone poszczególne poszlaki mające niewątpliwy związek przyczynowy z faktem głównym ocenione łącznie dają pewność, co do popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, weryfikowaną logicznym wnioskiem, że żadna inna interpretacja zdarzenia będącego przedmiotem osądu nie jest możliwa.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów środka odwoławczego należy podnieść, że nie byłoby uzasadnione odrębne rozważanie każdego z nich, gdyż taki sposób wykonania obowiązku statuowanego art. 457 § 3 kpk byłby nieracjonalny, z uwagi na fakt, że obydwa zarzuty podniesione, co do orzeczenia o winie odnoszą się do tych samych okoliczności i dowodów.

Przechodząc do konfrontacji argumentów przytoczonych przez obronę na poparcie zarzutów sformułowanych w apelacji z zebranymi w sprawie dowodami i dokonaną oceną ich wartości, zauważyć należy, że skarżąca sugeruje, iż Sąd Okręgowy oparł orzeczenie jedynie na trzech poszlakach. Wbrew ujawnionym okolicznościom, pomija zatem fakt, że w miejscu zamieszkania oskarżonego, w wewnętrznej kieszeni jego kurtki znaleziono poufny szyfrofaks policyjny z dnia 14 grudnia 2012 r., z którego wynika, że M. W. (1) był typowany jako sprawca przypisanego mu czynu, zaś Sąd Okręgowy trafnie wykazał, co jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, którego wywodów w tej mierze nie ma potrzeby powtarzać, że twierdzenia oskarżonego, co do przyczyn, dla których wszedł w jego posiadanie, są sprzeczne z rzeczywistością i stanowią wyłącznie przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Nie sposób zarazem podzielić stanowiska skarżącej, która stara się zdyskwalifikować dokonaną przez Sąd I instancji ocenę pozostałych poszlak, w tym wartość dowodową opinii osmologicznej w odniesieniu do okoliczności pozostawienia przez oskarżonego śladów zapachowych w samochodzie, który posłużył do napadu (staranowania pojazdu, którym przewożono pieniądze).

Należy podkreślić, iż apelująca, kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego, iż oskarżony nabył w/w samochód w przestępczym celu, przemilcza całość okoliczności związanych z jego zakupem, z których wynika, że oskarżony starał się zatrzeć fakt, iż był nabywcą samochodu, posłużył się danymi personalnymi innej osoby, nie podpisał umowy, a ponadto nie interesowała go w ogóle strona formalna i stan prawny pojazdu, a jedynie sprawność silnika samochodu. Apelująca przeciwstawia stanowisku Sądu I instancji w przedmiotowym zakresie jedynie czystą ocenę, nie popartą żadnymi argumentami, które miałyby oparcie w materiale dowodowym. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że gdyby nie kwestia połączeń telefonicznych z nr (...), to prawdopodobnie ustalenie, że to oskarżony nabył pojazd nie byłoby w ogóle możliwe, zaś oskarżony przyznał fakt, że zakupił pojazd dopiero na etapie postępowania sądowego, w sytuacji, gdy nie mógł skutecznie podważyć tej okoliczności. Wtedy też, aktualizując swoją postawę procesową w związku z przebiegiem postępowania, przedstawił wersję, iż nabył samochód nie dla siebie, lecz dla M. O. (2). Sąd Okręgowy, pomijając nawet kwestię wypowiedzi poprzedniego obrońcy oskarżonego, co do czasu zgonu w/w,

dowiódł dobitnie, że i w tym zakresie twierdzenia oskarżonego nie są zgodne z rzeczywistością i stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony, która nie może go ekskulpować. Sąd Apelacyjny nie będzie przytaczał obszernych, przekonujących wywodów uzasadnienia zaskarżonego wyroku w przedmiotowej części, gdyż nie jest to niezbędne, chce jedynie podkreślić, że zostały one poprzedzone wnikliwymi czynnościami dowodowymi, których wyniki Sąd I instancji w sposób szczegółowy oraz wszechstronny ocenił, co obszernie przedstawił w uzasadnieniu wyroku.

Zasadności odrzucenia przez Sąd Okręgowy twierdzeń oskarżonego w tej mierze nie mogą podważać sygnalizowane przez apelującego okoliczności, iż oskarżony i M. O. (1), choć przebywali w jednym zakładzie karnym, to jednak byli osadzeni w dwóch różnych oddziałach, jak również, że oskarżony nie mógł dowiedzieć się w tym czasie o dziewczynie M. O. (1), która była właścicielką myjni samochodowej, tj. M. W. (2), gdyż ta związała się M. O. (1) dopiero w 2011 r. Przedmiotowe okoliczności, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie wykluczają bowiem, że oskarżony i M. O. (1) poznali się w okresie pobytu w zakładzie karnym, niezależnie od tego, iż fakt, że oskarżony posiada określoną wiedzę o osobie M. O. (1) i charakterze działalności prowadzonej przez jego dziewczynę, nie dowodzi prawdziwości twierdzeń oskarżonego, że kupił samochód na zlecenie M. O. (1) i przekazał mu pojazd na dwa dni przed czynem. Nie bez znaczenia w omawianym kontekście jest też okoliczność, iż gdyby oskarżony miał dokonać zakupu w innym celu niż ustalony przez Sąd Okręgowy, a jego zachowanie miałoby się ograniczyć wyłącznie do zakupu pojazdu dla M. O. (1), to nie sprawdzałby po zakupie w dniu 15 listopada 2012 r., w okolicznościach podanych przez świadka W. Ł., stanu technicznego samochodu i nie pojechałby nim do O., gdyż nie było takiej potrzeby, bowiem mógł od razu po zakupie przekazać samochód rzeczywistemu nabywcy jeszcze w W., gdzie ten przecież mieszkał. Twierdzenia obrony, że M. O. (1) mógł przyjechać na jeden dzień z ośrodka odwykowego w U., aby odebrać samochód od oskarżonego nie przekonują także w związku z tym, iż czyn nie został popełniony ad hoc, lecz został szczegółowo zaplanowany i wymagał wielu czynności przygotowawczych, w tym dobrej znajomości okolic O..

Trzeba ponadto kategorycznie zaznaczyć, że całkowicie dowolne są sugestie apelującej, że poza rozważaniami Sądu I instancji pozostała również kwestia oceny waloru dowodowego wniosków płynących ze sporządzonej w sprawie opinii osmologicznej, w kontekście podniesienia przez oskarżonego okoliczności, iż F. (...) został przekazany M. O. (1) niespełna dwa dni przed dokonaniem rozboju. Pomijając bowiem fakt, iż supozycję tę wyklucza już samo trafne ustalenie Sądu Okręgowego, iż M. O. (1) był w tym czasie w ośrodku odwykowym w U., podnieść trzeba, że z treści opinii osmologicznej wynika jasno, iż gdyby było tak – jak utrzymuje obrona – to identyfikacja zapachu oskarżonego w w/w pojeździe nie byłaby możliwa. Należy również podkreślić, że Sąd Okręgowy, nie tylko niezwykle wnikliwie przesłuchał biegłego na rozprawie, ale i bardzo szczegółowo omówił i ocenił treść tego dowodu, o czym świadczy ponad czterostronicowy wywód zawarty w tej mierze w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którego również nie ma potrzeby powtarzać.

Nie można także abstrahować od obiektywnej wymowy faktu, że oskarżony nie posiada alibi na czas czynu. Wypada przy tym podkreślić, że wywody obrony w tym względzie miałyby sens dopiero wówczas, gdyby brakowi alibi nie towarzyszył cały zespół omówionych przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych, które ocenione w sposób, o którym mowa w art. 7 kpk, wiązały obiektywnie oskarżonego z przypisanym mu czynem.

Analogicznie rzecz się ma z wywodami skarżącej dotyczącymi odrzucenia przez Sąd I instancji wyjaśnień oskarżonego, jako rzekomej podstawy skazania. Byłyby one trafne, gdyby Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu przestępstwo rzeczywiście wyłącznie dlatego, że oskarżony podał w wyjaśnieniach nieprawdę, co jednak bezsprzecznie nie miało miejsca w realiach przedmiotowej sprawy.

Chybione są również zarzuty apelującej, iż Sąd Okręgowy w arbitralny sposób odrzucił twierdzenia, że nie było możliwym przemieszczenie się z miejsca zdarzenia do miejsca spalenia samochodu marki M., a następnie do O. w czasie, jaki upłynął od momentu napadu do zalogowania się telefonu oskarżonego w stacji (...) zlokalizowanej w w/w mieście. Sąd Okręgowy wykazał w obiektywny sposób, iż rzeczone twierdzenia nie przystają do rzeczywistości, a jego rozumowanie nie sprowadzało się bynajmniej do zacytowanych przez obronę wywodów, o czym świadczy jednoznacznie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Całkowicie nietrafna jest też supozycja obrony, iż Sąd Okręgowy nie rozważał i nie wykluczył innych hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że innych wersji zdarzenia niż przyjęta w akcie oskarżenia, z wyjątkiem sugerowanej przez oskarżonego nie było. Natomiast tę ostatnią, jak to wyżej wykazano, Sąd I instancji zasadnie odrzucił.

W świetle ujawnionych okoliczności jest wykluczone, aby zdarzenie miało inny przebieg niż odtworzony przez Sąd Okręgowy, w szczególności zaś jest jasnym, że w omówionym układzie sytuacyjnym nie ma miejsca na żadną inną jego wersję, niż przyjęta za podstawę skazania, tj. z udziałem oskarżonego, który pełnił istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego.

Zarazem z oczywistych względów bez znaczenia jest podnoszony przez skarżącą brak możliwości precyzyjnego ustalenia zachowania oskarżonego na miejscu czynu. Jasne jest bowiem, że przestępstwo zostało zaplanowane i wykonane z określonym podziałem ról, z których każda stanowiła istotny wkład w jego realizację, bez którego czyn w ogóle nie zostałby popełniony lub byłby dokonany w inny sposób. Przy takim charakterze przestępstwa, jest też oczywiste, że oskarżonego z pozostałymi sprawcami, łączyło, zawarte jeszcze przed popełnieniem przestępstwa, wyraźne porozumienie, co do całego zakresu znamion strony przedmiotowej przypisanego mu czynu. Nie jest zatem ważne, czy oskarżony osobiście zrealizował znamiona czynności wykonawczej czynu zabronionego, czy też pełnił inną istotną rolę w jego dokonaniu. W każdym bowiem wypadku, z uwagi na istotę konstrukcji współsprawstwa, w rozumieniu art. 18 § 1 kk, skazanie go za zarzucany mu czyn było zasadne.

Reasumując, każdy z niebudzących wątpliwości faktów – poszlak będących fragmentem płaszczyzny dowodowej dla czynionych ustaleń pozostaje w korelacji z innymi poszlakami oraz je potwierdza, a ich zbieg tworzy pewność co do faktu głównego – w tym wypadku – sprawstwa oskarżonego wykluczając jakąkolwiek inną interpretację zdarzenia.

W świetle całości powyższych wywodów, nie sposób uznać, aby pewność co do winy M. W. (1) w zakresie przypisanego mu czynu, będąca logicznym wnioskiem z dowodzenia opartego na całości przedstawionych szczegółowo przez Sąd Okręgowy okoliczności, została w jakikolwiek sposób zachwiana przytoczoną w apelacji argumentacją, która jak to już na wstępie stwierdzono ma wyłącznie przymiot dowolnej polemiki z dokonaną przez Sąd meriti oceną dowodów, co czyni wywiedziony środek odwoławczy oczywiście bezzasadnym.

Nie można także nie dostrzec, że wywiedziony środek odwoławczy jest wewnętrznie sprzeczny o tyle, że skarżąca podnosi jednocześnie zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk i 7 kpk. Tymczasem, nie budzi żadnych wątpliwości zarówno w judykaturze, jak i doktrynie, że zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 kpk, gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania – niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni uprzednio materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (patrz postanowienia Sądu Najwyższego - z dnia 10.10.2013 r., LEX nr 1400594 oraz z dnia 06.02.2013 r., V KK 270/12 LEX nr 1293868). Podniesienie zarzutu obrazy art. 7 kpk wyklucza zatem możliwość skutecznego wysunięcia zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk. Zauważyć również trzeba, że zarzut obrazy art. 4 kpk, nie może stanowić, w oderwaniu od zarzutu naruszenia szczegółowych norm procesowych, samodzielnej podstawy apelacji (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.10.2010 r., III KK 370/09, OSNwSK 2010/1/1878; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.2007 r., V KK 79/07, LEX nr 280729).

W tym stanie rzeczy zaskarżone orzeczenie ewidentnie nie jest dotknięte błędami w ustaleniach faktycznych, które mogłyby zdyskwalifikować zasadność skazania oskarżonego, a które to błędy – jak należy wnosić z treści apelacji – miały być pochodną podniesionych naruszeń prawa procesowego, choć Sąd Okręgowy nie ustrzegł się drobnego uchybienia przyjmując niezasadnie, iż sprawcy doprowadzili konwojentów do stanu bezbronności (które podniósł prokurator na rozprawie odwoławczej). Jest bowiem oczywistym, że „doprowadzenie pokrzywdzonego do stanu bezbronności” jest innym sposobem zachowania sprawcy wobec pokrzywdzonego niż „użycie przemocy lub groźby natychmiastowego jej użycia”. „Doprowadzenie do stanu bezbronności” musi być więc następstwem innego zachowania sprawcy niż „użycie przemocy lub groźby natychmiastowego jej użycia”. Wynika to jasno z utrwalonego i

generalnie jednolitego orzecnictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, jak również poglądów doktryny (vide np. wyrok SA w Lublinie z dnia 08.08.2012r. sygn. II AKa 182/12; SA w Krakowie z dnia 07.08.1997r. sygn. II AKa 143/97; wyroki SN: z dnia 21.06.2012r. sygn. III KK 148/12, z dnia 13.10.1995r. sygn. II KRN 120/95, z dnia 12.05.1994r. sygn. II KRN 59/94; jak również Andrzej Marek – Kodeks Karny. Komentarz, Lex 2010 teza 11 do art. 280 kk). W przedmiotowej sprawie nie budzi zaś żadnej wątpliwości, że sprawcy użyli wobec pokrzywdzonych przemocy i groźby natychmiastowego jej użycia, posługując się przy tym bronią palną. Nie doprowadzili ich zatem do stanu bezbronności (braku fizycznej możliwości przeciwstawienia się zaborowi) w inny sposób, np. poprzez zastosowanie środków chemicznych lub farmakologicznych obezwładniających ofiarę. Przedmiotowe uchybienie, wbrew oczekiwaniom prokuratora, nie mogło jednak skutkować zmianą zaskarżonego wyroku, gdyż nie było przedmiotem zarzutów apelacji, a zarazem nie prowadziło do rażącej niesprawiedliwości orzeczenia w rozumieniu art. 440 kpk.

Przechodząc do orzeczenia o karze i środkach karnych, podnieść trzeba, że nie ma racji skarżący zarzucając, iż Sąd Okręgowy zaniechał indywidualnego uzasadnienia podstaw, które zdecydowały o wymiarze poszczególnych kar jednostkowych, jak również o wymiarze kary łącznej. Zarzutowi temu przeczy wprost treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z której wynika jasno, że Sąd I instancji wykonał należycie obowiązek z art. 424 § 2 kpk w całym zakresie orzeczenia o karze.

Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonemu M. W. (1) karę pozbawienia wolności zarówno za pierwszy, jak i za drugi z przypisanych czynów uwzględnił zasady i dyrektywy wymiaru kary oraz okoliczności mające, w świetle przepisu art. 53 § 2 kk, wpływ na ten wymiar. Ujawnione okoliczności pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów wskazują na bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości tego przestępstwa oraz poważny stopień zawinienia oskarżonego i dawały Sądowi Okręgowemu pełne podstawy do wymierzenia oskarżonemu kary aż 10 lat pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy granice ustawowego zagrożenia za zbrodnię z art. 280 § 2 kk wynoszą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności, a oskarżony odpowiadał w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk. Kara ta nie ma z pewnością przymiotu rażąco niewspółmiernej w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk i aczkolwiek surowa jest w pełni zasłużona i sprawiedliwa. Powinna wpłynąć w pozytywny sposób na oskarżonego, który w chwili obecnej wykazuje cechy demoralizacji, przejawiające się w lekceważącym stosunku do podstawowych norm prawnych. Wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i wzbudzić w nim wolę współdziałania w realizowaniu społecznie pożądaných postaw oraz poczucie odpowiedzialności za swoje czyny. Nie ma podstaw do jej łagodzenia, również dlatego, że nie byłoby to akceptowalne w świetle potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Kara pozbawienia wolności za drugi z przypisanych czynów, choćby tylko z uwagi na dolną granicę ustawowego zagrożenia przewidzianą w art. 263 § 2 kk, nie może być również uznana za rażąco surową.

Kara łączna została ukształtowana według zasady absorpcji i nie mogła być w świetle art. 86 § 1 kk niższa niż wymierzona.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok z pewnością nie jest dotknięty względną przesłanką odwoławczą określoną w art. 438 pkt 4 kpk.

Wobec całości powyższych ustaleń, zaskarżony wyrok – wbrew treści środka odwoławczego – nie jest dowolny i znajduje pełną ochronę prawa procesowego, a dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie, nawet, jeśli była wyprowadzona z dowodów pochodnych, nie sposób było skutecznie przeciwstawić wyłącznie polemicznego stanowiska apelującego.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 636 § 1 kpk obciążając nimi oskarżonego i zasądzając na rzecz Skarbu Państwa na mocy art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych stosowną opłatę za drugą instancję.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

(...)/bm